

# Rząd Nigerii przyznał, że islamisci prześladują chrześcijan

16 marca 2020

Nigeryjski rząd przyznaje, że chrześcijanie są na celowniku islamistycznego terroryzmu. Przywódcy kościoła uskarżali się na to od lat.

„Po ponownym ataku naszych wojsk na Boko Haram i ich sprzymierzeńca, ISWAP (Islamic State West Africa Province), buntownicy ewidentnie zmienili swoją strategię” – powiedział na konferencji prasowej Lai Mohammed, minister ds. informacji i kultury. „Zaczęli celować w chrześcijan i chrześcijańskie wioski, aby wzniecić wojnę religijną i pogrążyć naród w chaosie”.

W komentarzu udzielonym portalowi „Christianity Today”, administracja prezydenta Muhammada Buhariego doprecyzowała, że nie jest to jednak nowym zjawiskiem. „Tak, Boko Haram bierze na cel pojedynczych chrześcijan” – powiedział minister Mohammed. „Boko Haram dąży do tego – i zawsze dążyło – by wbić klin między chrześcijan i muzułmanów w Nigerii. Obierając za cel chrześcijan chcą rozpropagować nieprawdę o tym, że demokratycznie wybrany rząd Nigerii nie stara się ich chronić. Obierając za cel muzułmanów, chcą z kolei rozpropagować nieprawdę o tym, że to terroryści podążają za prawdziwymi naukami islamskimi, a ich ofiary nie”.

Portal Christianity Today informował o 11 nigeryjskich chrześcijanach zabitych przez ISWAP w okresie świąt Bożego Narodzenia, a także dokonanym 21 stycznia zabójstwie Lawana Andimiego, pastora i regionalnego lidera Christian Association of Nigeria (CAN), ściętego przez Boko Haram.

Oświadczenie rządowe nastąpiło z okazji dwóch rocznic. 19

lutego 2018 r. Boko Haram porwał 110 uczennic w Dapchi. Nadal jest uwięziona tylko jedna, która odmówiła wyrzeczenia się chrześcijańskiej wiary; rządowi udało się uwolnić pozostałe. 1 marca 2018 ISWAP porwał Alice Ngaddeh, pielęgniarkę UNICEF i matkę dwójki dzieci, razem z innymi pracownikami humanitarnymi. Pozostałych uwolniono lub zostali zabici, natomiast Ngaddeh dalej jest „niewolnicą”.

„Ten rząd nie ustaje w poszukiwaniu sposobów na uwolnienie wszystkich dzieci i osób porwanych przez terrorystów – robimy to niezależnie od ich wyznania” – powiedział prezydent Buhari w specjalnym oświadczeniu. „I gdy podwajamy nasze wysiłki w celu powrotu Leah (porwanej uczennicy), nie wolno nam pozwolić, aby terroryści nas podzielili – chrześcijan przeciwko muzułmanom, muzułmanów przeciwko chrześcijanom. Wszyscy jesteśmy dziećmi Abrahama. A wszyscy Nigeryjczycy mają tę samą wartość i prawa zarówno wedle prawa, jak i przed Bogiem”.

W komentarzu dla CT Buhari powiedział, że 90% ofiar Boko Haram to muzułmanie. Christian Association of Nigeria (CAN) jednak odrzuciło to stwierdzenie i wezwało prezydenta do ujawnienia źródeł tej informacji.

W artykule w „National Catholic Register” potępiającym „ludobójstwo chrześcijan”, były kongresmen, Frank Wolf, autor amerykańskiego International Religious Freedom Act, oraz Toufic Baaklini, przewodniczący organizacji In Defense of Christians, przedstawili następujące statystyki:

- Boko Haram zabiło ponad 27 000 cywili w Nigerii. Jest to liczba większa niż liczba cywili zabitych przez ISIS w Iraku i Syrii łącznie.
- Global Terrorism Index ocenił, że Nigeria jest trzecim najniebezpieczniejszym krajem po Afganistanie i Iraku.
- Organizacja Open Doors oblicza, że przez ostatnie trzy lata ponad 7000 nigeryjskich chrześcijan zostało zabitych ze

względu na swoją wiarę, włączając w to 1350 męczenników z 2019 roku.

„Rządowe oświadczenie jest olbrzymim postępem, ponieważ Nigeria musi stanąć w prawdzie w takich czasach próby” – powiedział Gideon Para-Mallam, były ambasador International Fellowship of Evangelical Students. „Przyznanie, że rzeczywiście Boko Haram przyjęło inną taktykę, odmieni sytuację. Należy ich [administrację Buharię] pochwalić za nagłośnienie ataków na chrześcijan, teraz możemy podać sobie ręce jako naród” – dodał aktywista. Jego zdaniem wcześniej rządowa narracja, w którą wierzyło wielu muzułmanów, była taka, że chrześcijanie nie są prześladowani w Nigerii.

Z kolei Nigerian Supreme Council for Islamic Affairs (NSCIA, Najwyższa Rada Spraw Islamskich w Nigerii) domagała się wcześniej stanu wyjątkowego w związku z brakiem bezpieczeństwa w kraju, to po oświadczeniu ministra Mohammeda, podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko, według którego „nikczemne jest sugerowanie, że Boko Haram stosuje taktykę wyeliminowania chrześcijan”, donosi nigeryjska gazeta „Punch”.

Przeprowadzone w 2010 roku przez Pew Research Center badanie wykazało, że 49% nigeryjskich muzułmanów wyraża się pozytywnie o Al-Kaidzie.

W 2014 roku ta liczba spadła do 22%, zaś tylko 10% nigeryjskich muzułmanów wyraziło się pozytywnie o Boko Haram, a 80% opinii było negatywnych. Jednak w roku 2017, 20% nigeryjskich muzułmanów postrzegało pozytywnie ISIS, któremu w tamtym czasie filia Boko Haram przysięgła przymierze.

Autorstwo: Grażyna Jackowska

Na podstawie: [ChristianityToday.com](http://ChristianityToday.com)

Źródło: [Euroislam.pl](http://Euroislam.pl)